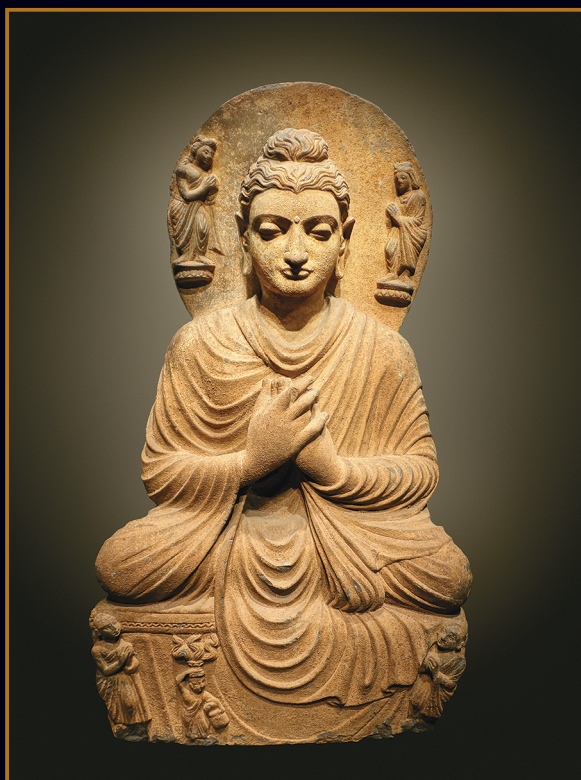


Pod redakcją
Krzysztofa
Jakubczaka

BUDDYZM

TRADYCJE I IDEE



KSIĘGARNIA
AKADEMICKA

BUDDYZM

TRADYCJE I IDEE



Rada naukowa:

dr hab. Krzysztof Kosior (prof. UMCS)

dr hab. Joanna Grela (prof. UJ)

dr hab. Przemysław Szczurek (prof. UWŕ)

dr hab. Grzegorz Polak (UMCS)

BUDDYZM

TRADYCJE I IDEE

pod redakcją
Krzysztofa Jakubczaka



KRAKÓW
2022

Krzysztof Jakubczak
Uniwersytet Jagielloński, Kraków
✉ <https://orcid.org/0000-0002-5538-0069>
✉ krzysztof.jakubczak@uj.edu.pl

© Copyright by individual authors and Muzeum Sztuki i Techniki Japońskiej Manggha, 2022

Recenzent
dr hab. Krzysztof Kosior, prof. UMCS

Opracowanie redakcyjne
Justyna Zdziennicka

Projekt okładki
Igor Stanisławski

ISBN 978-83-67025-07-2
ISBN 978-83-8138-521-3
ISBN 978-83-8138-522-0 (PDF)
<https://doi.org/10.12797/9788381385220>

Zdjęcie na okładce: Siedzący Budda Gautama wykonujący gest nauczania, Gandhara, II-III w., łupek (Tokyo National Museum, Tokio, Japonia, domena publiczna)

Publikacja częściowo dofinansowana przez Wydział Studiów Międzynarodowych i Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego

**WYDAWNICTWO
KSIĘGARNIA AKADEMICKA**
ul. św. Anny 6, 31-008 Kraków
tel./faks: 12 431 27 43, 12 421 13 87
e-mail: publishing@akademicka.pl

**MUZEUM SZTUKI I TECHNIKI
JAPONSKIEJ MANGGHA**
ul. Marii Konopnickiej 26,
30-302 Kraków
tel.: 12 267 27 03

Księgarnia internetowa:
<https://akademicka.com.pl>

e-mail: muzeum@manggha.pl

Spis treści

Wykaz skrótów	7
Uwagi redakcyjne.....	9
Wprowadzenie	11
 Krzysztof Jakubczak	
Buddyzm w Indiach. Ideowa rewolucja czy kontynuacja?.....	15
 Grzegorz Polak	
Therawada w Azji Południowej i Południowo-Wschodniej.....	97
 Joanna Grela	
Buddyzm tybetański. Historia i specyfika.....	165
 Jakub Zamorski	
Nieprawda ważniejsza od prawdy – buddyzm chan w oczach jego współczesnych badaczy	207
 Lucy Hyekyung Jee	
Buddyzm koreański.....	245
 Maciej Kanert	
Oświecony przez Japonię. Krótkie wprowadzenie do buddyzmu japońskiego.....	279
 Joanna Różycka-Tran, Trần Anh Quân	
Historia i specyfika buddyzmu wietnamskiego: zen trúc lâm.....	307
 Jolanta Gablankowska-Kukucz	
Buddyzm w Polsce. Związki i wspólnoty religijne	341
 Aneks	
 Lucy Hyekyung Jee	
Korean Buddhism.....	363
 Spis ilustracji.....	395
Noty o autorach	401
Indeks osobowy	405

Wykaz skrótów

AN	– <i>Āṅguttara-nikāya</i>
ch.	– chiński
DN	– <i>Dīgha-nikāya</i>
j.	– japoński
k.	– koreański
MN	– <i>Majjhima-nikāya</i>
p.	– pali
s.	– sanskryt
SN	– <i>Saṃyutta-nikāya</i>
t.	– tybetański
Vin.	– <i>Vinaya-piṭaka</i>
Vism.	– <i>Visuddhi-magga</i>
w.	– wietnamski

Uwagi redakcyjne

Redakcja niniejszej książki przysporzyła wielu problemów związanych nie tyle z samą wielością języków, w jakich funkcjonują omawiane w niej tradycje buddyjskie, ile z wielością i niewspółmiernością obowiązujących w polskim piśmiennictwie zasad transliteracji i transkrypcji owych języków. Przyjęte rozwiązania mogą czasami w niektórych Czytelnikach budzić wątpliwości, a nawet opór w związku z utrwaleniem pewnych językowych nawyków, nie zawsze szczęśliwie ukształtowanych. Dlatego poniżej zwracam uwagę na te najistotniejsze.

Słowa sanskryckie i palijskie transliterowane są za pomocą międzynarodowej transliteracji naukowej (IAST) oraz transkrybowane, czyli spolszczane. Słowa transliterowane zawsze pisane są kursywą, z wyjątkiem imion i nazw własnych. Słowa transkrybowane pisane są drukiem prostym. Wszelkie wątpliwości transkrypcyjne rozstrzygane są na korzyść zasad ortograficznych języka polskiego, czyli na przykład głoska *ś* przed samogłoską spolszczana jest jako „si”, stąd „Siakjamuni”, a nie „Śakjamuni”.

W piśmiennictwie polskim, zwłaszcza popularnym, istnieje tendencja do nadużywania form honoryfikatywnych w zapisie słów „budda” oraz „dharma”. Choć w niektórych sytuacjach tendencja ta może być usprawiedliwiona, w niniejszej publikacji z niej zrezygnowano. Słowo „dharma” zawsze pisane jest małą literą. Słowo „budda” dużą literą pisane jest tylko w funkcji imienia własnego. Często wówczas pojawia się w połączeniu z właściwym imieniem danej postaci, np. Budda Gautama, Budda Amitabha. Samodzielnie pisane jest dużą literą tylko wówczas, gdy wiemy na podstawie kontekstu, o jakiej postaci jest mowa (podobnie użyte jest słowo „przebudzony”).

Małą literą pisane jest zawsze w funkcji nazwy ogólnej, jako określenie pewnej kategorii istot, stąd mamy: natura buddy, stan buddy, umysł buddy, czyli natura charakterystyczna dla istot przebudzonych itp.

Język chiński transliterowany jest przy użyciu systemu hanyu pinyin. Kursywą pisane są terminy w pełnej transliteracji, tzn. ze znakami diakrytycznymi. Zapis uproszczony, czyli pozbawiony znaków diakrytycznych, jest używany jako forma spolszczona i pojawia się drukiem prostym. Do zapisu słów w języku japońskim użyto zmodyfikowanej transkrypcji Hepburna. W spolszczeniach, w zależności od decyzji autora tekstu oraz utrwalonej tradycji, makrony (znaki długości) pozostawały bądź znikwały. Słowa języka koreańskiego zapisywano przy użyciu poprawionej transkrypcji języka koreańskiego. W pracy zrezygnowano z odrębnego systemu spolszczania. Pojęcia w języku wietnamskim są zapisywane za pomocą używanego obecnie w Wietnamie i opartego na alfabecie łacińskim alfabetu quốc ngũ. W zestawieniu pozycji bibliograficznych ci sami autorzy pojawiają się w zapisie pełnym i uproszczonym – w zależności od pierwotnej formy zapisu ich nazwisk w przywoływanych dziełach.

Język tybetański transliterowany jest według systemu Wyliego. Zgodnie z obecnie panującą tendencją zrezygnowano całkowicie z użycia wielkiej litery w zapisach nazw własnych i tytułów dzieł. Wielką literę zachowano jednak w spolszczeniach.

Odrębną kwestią, na którą należy zwrócić uwagę, jest zapis imion i nazwisk z obszaru cywilizacji konfucjańskiej. Standardowo przyjęto model funkcjonujący w językach tego obszaru, czyli pierwsze zapisywane jest nazwisko (nazwa rodowa), jako następne imiona. W spolszczeniu deklinowane są wyłącznie ostatnie imiona. W zapisie imion zrezygnowano ze stosowania inicjałów, gdyż powtarzalność nazwisk powoduje, że zwykle to imiona pozwalają zidentyfikować daną osobę i są traktowane jako ważniejsze. Wyjątkiem jest zapis nazwisk autorów współczesnych, którzy ze względu na swoją popularność w obszarze kultury atlantyckiej, czy też naukową działalność i aktywność podejmowaną w języku angielskim, na ogół pojawiają się w zapisie odwrotnym, czyli przystosowanym do standardów europejskich, i tak są też rozpoznawani.

Wprowadzenie

Napisanie całościowej monografii historycznie, geograficznie i kulturowo rozległego oraz intelektualnie złożonego zjawiska, jakim jest buddyzm, dalece wykracza poza fizyczne możliwości i merytoryczne kompetencje jednego człowieka. Nawet dla zespołu autorów przedsięwzięcie takie stanowiłoby poważne wyzwanie. Dlatego niniejsza książka nie aspiruje do roli tak ambitnego, kompleksowego opracowania.

Zadanie, jakie zostało postawione przed autorami zgromadzonych w niej tekstów, było znacznie skromniejsze i – co więcej – sformułowane zostało w kontekście konkretnego wydarzenia. Był nim cykl otwartych wykładów, które odbyły się wiosną 2018 roku w Muzeum Sztuki i Techniki Japońskiej Manggha w Krakowie w ramach wieloaspektowego projektu *Buddyzm*, realizowanego wówczas przez muzeum. Zadanie zaś polegało na zaprezentowaniu autorskich wprowadzeń w kulturową specyfikę poszczególnych buddyjskich tradycji Azji, które od kilkudziesięciu lat zapuszczają korzenie także w polskim społeczeństwie. „Autorskich” to znaczy związanych z indywidualną, aczkolwiek opartą na badawczym doświadczeniu, decyzją wykładawców odnośnie do tego, które z przejawów i wymiarów konkretnych buddyjskich tradycji uważają oni za szczególnie godne omówienia w ramach ogólnego wprowadzenia.

Klimat, jaki panował podczas tych spotkań gromadzących stałą i aktywnie w nich uczestniczącą publiczność, natchnął wykładawców przekonaniem, że wysiłek włożony w przygotowanie prezentacji warto jeszcze bardziej zintensyfikować i ukierunkować na uzyskanie efektu, nie tylko upamiętniającego owe spotkania, ale przede wszystkim utrwalającego rodzące się podczas nich

myśli i inspiracje. Aby efekt mógł być zadowalający, pozostało tylko poszerzyć listę prezentowanych tradycji o te, których zabrakło podczas cyklu wykładów, a które zdążyły się już w Polsce zadomowić.

Jak zostało wspomniane, zebrane w niniejszym tomie teksty mają charakter autorski. Różnie więc rozłożone zostały w nich akcenty. Jedne wypowiedzi uwypuklają kwestie historyczne, inne filozoficzno-doktrynalne, a jeszcze inne zwracają uwagę na zagadnienia związane z formami buddyjskiej praktyki. Razem składają się one na bogaty obraz wielowarstwowej i wielowymiarowej buddyjskiej tradycji.

W pierwszym tekście, autorstwa piszącego te słowa, a zatytułowanym *Buddyzm w Indiach. Ideowa rewolucja czy kontynuacja?*, kwestie historyczne – aczkolwiek potraktowane obszernie – zostały przesunięte na plan drugi. Zamiast tego dążę do wytropienia i wskazania tego momentu w buddyjskiej myśli (utrwalonej we wczesnych tekstach okresu indyjskiego), w którym dochodzi do ujawnienia się zasadniczego rozłamu w sposobie wyrażania pierwotnej intuicji buddyjskiego doświadczenia istnienia. W mojej opinii wszystkie późniejsze buddyjskie spory doktrynalne swój początek mają w rozbieżnościach uwidoczniionych już w tekstach wczesnych kanonów.

Odminną postawę przyjmuje Grzegorz Polak w tekście *Therawada w Azji Południowej i Południowo-Wschodniej*. Autor rozpatruje możliwie wiele aspektów tradycji therawady. W tym obszernym artykule monograficznym znajdziemy streszczenie historii therawady z podziałem na poszczególne kraje, w których jest to tradycja dominująca, uwagi o strukturze instytucjonalnej, podsumowanie nauk czołowego myśliciela therawady – Buddhaghosy, rozważania o praktyce therawady, w tym zwłaszcza medytacyjnej, oraz przegląd współczesnych ruchów medytacyjnych rozwijających się w obrębie tradycji od XIX w.

Joanna Grela, autorka następnego tekstu, zatytułowanego *Buddyzm tybetański. Historia i specyfika*, dokonuje historycznego przeglądu dominujących szkół buddyzmu tybetańskiego, wskazując jednocześnie na fundujące je przekonania oraz uwypuklając cechy określające ich podejście do duchowej praktyki.

Na tle zebranych w książce prac wyróżnia się tekst Jakuba Zamorskiego, zatytułowany *Nieprawda ważniejsza od prawdy – buddyzm chan w oczach*

jego współczesnych badaczy. Już w owym intrygującym tytule autor ujawnia specyfikę swojego podejścia do chińskiej tradycji buddyzmu chan. Konfrontując tradycyjną narrację, w której wyraża się świadomość tożsamości chan, z narracją charakterystyczną dla historycznej postawy prezentowanej przez współczesnych badaczy, autor nie tylko demistyfikuje wiele stereotypowych przekonań na temat chan, ukształtowanych pod wpływem opinii wyrażanych we wpływowych pracach Daisetsu Suzukiego, ale pokazuje także możliwość zbudowania nowej tożsamości chan uwzględniającej wyniki współczesnych naukowych badań. Sugeruje, że, paradoksalnie, tego typu konstrukcja mogłaby oznaczać oddanie głosu chińskiej tradycji, który w XX w. został zagłuszony przez narrację Suzukiego.

Następny tekst – zatytułowany *Buddyzm koreański*, autorstwa Lucy Hyekyung Jee – dotyczy koreańskiej tradycji buddyjskiej, która choć reprezentowana w Polsce, nie doczekała się jeszcze stosownego akademickiego omówienia. Tekst podzielony został na dwie części. Pierwsza to przegląd historii buddyzmu koreańskiego, w którym wskazane zostały kluczowe postaci i szkoły. W części drugiej autorka wylicza dominujące idee i tendencje w buddyzmie koreańskim, uwypuklając tę, która ostatecznie zdominowała koreańską tradycję, czyli dążenie do przekraczania i godzenia sprzeczności, zarówno w obszarze myśli buddyjskiej, jak i na styku buddyzmu z innymi tradycjami filozoficznymi, zwłaszcza z konfucjanizmem i taoizmem. Tekst ten jako jedyny z tu zebranych powstał pierwotnie w języku angielskim. Dlatego oprócz polskiego przekładu zdecydowaliśmy się załączyć w aneksie jego oryginalną wersję, tym bardziej że w światowym piśmiennictwie ciągle jeszcze daje się odczuć deficyt odpowiednich opracowań.

Z kolei Maciej Kanert w artykule zatytułowanym *Oświecony przez Japonię. Krótkie wprowadzenie do buddyzmu japońskiego* dokonuje historycznego przeglądu najważniejszych tradycji buddyzmu japońskiego. Autor z jednej strony zwraca uwagę na skalę ich politycznego i kulturowego uwikłania, co usprawiedliwiać ma sugestię, że to buddyzm nawrócił się na Japonię, a nie Japonia na buddyzm, z drugiej zaś określa różnicę między „buddyzmem państwowym” i buddyzmem, który „wyszedł na rozstaje dróg”.

W następnym tekście, *Historia i specyfika buddyzmu wietnamskiego: zen trùc lâm*, Joanna Różycka-Tran oraz Trần Anh Quân stwierdzają, że wietnamski buddyzm swoją żywotność zawdzięcza głównie szkole trùc lâm. Aspekty buddyjskości są w niej nie mniej ważne od aspektów nacjonalistycznych. Autorzy wskazują na istotny moment w dążeniu buddyzmu wietnamskiego do zbudowania własnej, odrębnej od chińskiej, tożsamości, ale poniekąd tym tekstem – ze względu na swoistą narrację – owo dążenie sami dobrze egemplifikują.

W eseistycznym tekście, zamykającym książkę, zatytułowanym *Buddyzm w Polsce. Związki i wspólnoty religijne* Jolanta Gablankowska-Kukucz przedstawia główne tradycje buddyjskie rozwijające się w Polsce od lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku. Autorka zauważa, że wielość i zróżnicowanie buddyjskich tradycji w tym wypadku nie jest oznaką słabości i doktrynalnych podziałów, lecz koresponduje ze specyfiką buddyjskiego przesłania wyrażającą się w dobieraniu odpowiednich środków do możliwości poznawczych potencjalnych odbiorców.

Kończąc to krótkie wprowadzenie, pozostaje mi tylko wyrazić nadzieję, że Czytelnicy, którzy sięgną po niniejszą książkę, uznają, że również autorom zgromadzonych w niej tekstów udało się tę trudną sztukę dobierania odpowiednich środków do poznawczego potencjału odbiorców opanować.

Krzysztof Jakubczak

Krzysztof Jakubczak 

Buddyzm w Indiach

Ideowa rewolucja czy kontynuacja?

Abstract

Buddhism in India: Ideological Revolution or Continuation?

The author intends to explicate the content of the Buddhist experience. The first part of the text discusses the cognitive and existential aspects of Buddhist experience. The second part deals with some historical issues of Indian Buddhism. In the third part the author strives to indicate this moment in Buddhist thought, embedded in the early texts of the Indian period, in which there is a fundamental split in the way of expressing the original intuition of the Buddhist experience of existence. In the author's opinion, all subsequent Buddhist ontological disputes originated in the discrepancies already revealed in the texts of the early canons, especially in the Pāli and Sanskrit versions of the *Discourse to Kātyāyana*.

Keywords: Buddhism in India, Buddhist experience, duality of existence and non-existence, distributive ontology, Abhidharma, Madhyamaka

Słowa kluczowe: buddyzm w Indiach, doświadczenie buddyjskie, dualizm istnienia i nieistnienia, ontologia dystrybutywna, abhidharma, madhjamaka

1. Buddyjskie doświadczenie

Początkiem i kresem buddyzmu jest doświadczenie. Można je opisać na kilka sposobów w zależności od tego, jakie jego aspekty chcemy uwidocznić. Perspektywą uprzywilejowaną jest ta, która pozwala widzieć w owym doświadczeniu podstawę buddyjskiej odrębności i tożsamości. Tak kwestię tę ujmuje sama buddyjska tradycja. Zgodnie z nią doświadczenie to stanowiło, przynajmniej w czasach historycznych, po pierwsze osobiste odkrycie Siddharthy Gautamy (s. Siddhārtha Gautama, p. Siddhattha Gotama), po drugie zaś – i co znacznie ważniejsze – to ono zdecydowało o odmienności i nowatorstwie buddyjskiego przesłania na tle duchowego i intelektualnego fermentu cechującego epokę, w której żył twórca buddyzmu¹. Odkrycie to stanowi źródłowy początek nauki buddyjskiej i jej czynnik konstytutywny. W zależności od kontekstu i rozłożenia akcentów doświadczenie owo określane jest różnymi nazwami. Najbardziej rozpoznawalna to „nirwana” (s. *nirvāṇa*, p. *nibbāna*). Swoją popularność, zwłaszcza w obszarze zachodniej kultury, nazwa ta zawdzięcza niejednoznacznej i budzącej kontrowersje wykładni kryjącej się pod nią idei. Dosłownie nazwa ta znaczy „wygaśnięcie”. W powiązaniu z nauką o bejaźniowości czy niejaźniowości (s. *anātman*, p. *anatta*)² idea ta prowokowała zarówno w starożytności, jak i w czasach współczesnych do formułowania pod adresem buddyzmu zarzutu nihilizmu³. Sugerowano bowiem, że ostatecznym celem nauczania

¹ Zobacz DN I, 12 – Budda wskazuje w tym miejscu na różnicę między swoim nauczaniem wyrastającym z doświadczenia a postawami innych nauczycieli, których przekonania są efektem spekulacji.

² Tłumaczenie terminu *anātman* jako „bejaźniowość” lub „niejaźniowość” nie jest wyłącznie kwestią stylu. Za określeniami tymi może się kryć, a w opinii piszącego te słowa faktycznie się kryje, istotna różnica w sposobie rozumienia idei anatmana w różnych nurtach myśli buddyjskiej, zob. na ten temat: K. Jakubczak, *Poza bytem i niebytem. Filozofia buddyjska wobec zarzutu nihilizmu*, Kraków 2019, s. 112-115; por. także A. Wynne, *The ātman and Its Negation: A Conceptual and Chronological Analysis of Early Buddhist Thought*, „Journal of the International Association of Buddhist Studies” 33/1-2 (2010), s. 103-171.

³ Zob. K. Jakubczak, *Poza bytem i niebytem...*, zwł. s. 31-34.

Buddy nie może być nic innego jak całkowite unicestwienie wszystkich czynników tworzących byt ludzki, co stoi w jawnej sprzeczności ze wszelkimi mistycyzującymi i absolutystycznymi tradycjami duchowymi zarówno Indii, jak i Europy. Nie rozstrzygając tej kwestii w tym miejscu, wypada jednak zauważyć, że termin ten w pierwszym rzędzie odnosił się do tych sił w bycie ludzkim, w których upatrywano przyczyn kształtowania się negatywnie ocenianych aspektów ludzkiej kondycji. W tym użyciu oznaczał on doświadczenie ostatecznego ustania wszelkich dolegliwości w związku z wygaszeniem owych przyczyn. Metaforycznie zarówno owe przyczyny, jak i dolegliwości zwane są ogniem. Dopiero wtórnie i w ramach określonej wykładni myśli buddyjskiej, opowiadającej się za nauką o beżjaźniowości, zarzut nihilizmu zyskiwał na nośności⁴.

Inną nazwą, ważną w kontekście konstruowania buddyjskiej samoidentyfikacji, jest „bodhi” (s., p. *bodhi*), czyli „przebudzenie”. Akcentuje ona konwersyjny charakter tego doświadczenia. Doświadczający zostaje przeprowadzony ze stanu snu, umysłowego mroku (s., p. *moha*), standardowo określanego też jako niewiedza (s. *avidyā*, p. *avijjā*), w stan przytomności i jasności. Ma to być trwała przemiana, w której wyniku istota ulega nieodwracalnemu przekształceniu tak na poziomie epistemicznym, jak i ontycznym. Właśnie ze względu na tę przemianę Siddhartha Gautama będzie określany mianem *buddha* – „przebudzony”, a o jego nowej ontycznej kondycji będzie się twierdzić, że wykracza poza możliwość orzekania o niej. W swej naturze jest to doświadczenie poznawcze o charakterze bezpośredniej naoczności, w której ma miejsce „widzenie rzeczy, jakimi są” (s. *yathā-bhūta-darśana*, p. *yathā-bhūta-dassana*). Jeszcze dobitniej moment bezpośredniości tego doświadczenia uwypuklony został w analogicznym, acz poszerzonym, określeniu *yathā-bhūta-jñāna-darśana* (w sanskrycie, w pali *yathā-bhūta-ñāṇa-dassana*) dosłownie tłumaczonym jako „poznanie i widzenie rzeczy, jakimi są”. Wbrew pozorom jednak nie chodzi w nim o rozróżnienie dwóch umysłowych aktów, lecz wskazanie, że mamy tutaj do

⁴ Szerzej na ten temat zob.: K. Jakubczak, *Doświadczenie mistyczne w tradycji buddyjskiej*, [w:] *Między wiarą a gnozą. Doświadczenie mistyczne w tradycji Orientu*, red. M. Jakubczak, M. Sacha-Piekło, Kraków 2003, s. 225-238, zwł. s. 230-238.

Zebrane w niniejszym tomie teksty mają charakter autorski. Różnie więc rozłożone zostały w nich akcenty. Jedne wypowiedzi uwypuklają kwestie historyczne, inne filozoficzno-doktrynalne, a jeszcze inne zwracają uwagę na zagadnienia związane z formami buddyjskiej praktyki. Razem składają się one na bogaty obraz wielowarstwowej i wielowymiarowej buddyjskiej tradycji.

Ze Wstępu

Czytelnicy dysponujący zróżnicowanym zakresem wiedzy na temat buddyjskich tradycji i idei znajdą w tej książce zarówno coś, czego wcześniej nie znali, jak też inny obraz tego czegoś, co wcześniej poznali. Ten inny obraz sprawi, że ich dotychczasowe mniemanie zostanie poddane weryfikacji, a ich wiedza stanie się bardziej adekwatna. Teksty są napisane dobrym językiem literackim, dlatego przyswojenie ich treści nie powinno stanowić znaczącej trudności.

Z recenzji wydawniczej prof. Krzysztofa Kosiora



<https://akademicka.pl/>